Rok II. Kraków, dnia 9 czerwca 1928 r. Nr. 5.

DODATEK PEDAGOGICZNO-DYDAKTYCZNY

DO DZIENNIKA URZĘDOWEGO
KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO.

Tarnów i okolica jako teren wycieczek geograficznych.

Opracował

Dr Rodjon Mochnacki

naucz. gimn. państw. III w Tarnowie

(Dokończenie).

Działalność lodowca jasno nie występuje, gdyż rzeźba uległa późniejszemu zniszczeniu przez wody polodowcowe i rzeki karpackie. Trzebaby jednak koniecznie oglądnąć pewne formy, o których w fizjograficznym wstępie wsponiniałem, mianowicie owe oczka koło Krzyża i rozrzucone tu i ówdzie głazy narzutowe (w Tarnowie: koło cmentarza, katedry, na rynku, koło ogrodu strzeleckiego, — w okolicy zaś, na całej starodyluwjalnej terasie od Tarnowa aż do Krzyża i Odporyszowa). Z procesem eolicznym można się zapoznać w krótkiej wycieczce na Piaskówkę. Obserwować można tutaj tworzenie się wydm, ciągną się one wzdłuż lasu na znacznej przestrzeni, odkryte po wycięciu lasu; materjał ich to piaski fluwjoglacjalne. Niemal zawsze, przynajmniej w pewnych partjach, można tu stwierdzić typowe falistości, zmarszczki (ripplemarks).

Podobnie piękna wydma znajduje się w okolicy na południe od Woli Rzędzińskiej, „Storeżowa“ (269), jest częściowo zarosła lasem; południowy jej koniec dociera do drogi krajowej. Po stronie zachodniej znajduje się większe jeziorko, obrębione lotnemi piaskami. Możnaby i tu skierować wycieczkę, dojeżdżając koleją do Woli Rzędzińskiej, a stąd 3 km w kierunku południowo-zachodnim w górę małym potoczkiem, dopływem Czarnego Potoku, aż do źródeł. Tu obserwujemy erozję, tworzenie się źródła, nad samem zaś jeziorkiem u stóp wydmy zaznajomimy się z wodą stojącą. Mierzymy jej ciepłotę, dzialalność stojącej wody na brzegi, obserwujemy ujście małego potoczka do jeziorka i tworzenie się minjaturowej delty, zaznajamiamy się z roślinnością wodną, zanikiem wreszcie jeziora i jego przejściem w trzęsawisko torfowe i podmokłe łąki.

Krajobraz lessowy z typowym lessem z parowami o urwistych ścianach z bogactwem form erozji, choć na niewielkiej przestrzeni, możemy zaobserwować za górą św. Marcina na wschód od Tarnowca. Po drodze u stóp góry oglądamy usuwiska, które główną rolę odegrały w ukształtowaniu stoków progu podkarpackiego pod Tarnowem. Zanotujemy tu działalność człowieka, modelującą krajobraz (wał obronny koło ruin zamkowych, cmentarzysko przedhistoryczne). Jeśli chodzi o formy ukształtowania pionowego, to skierujemy jedną wycieczkę w stronę Chyszowa, Klikowej, w dolinę Białej i Dunajca, w okolice najbardziej płaskie w celu uzmysłowienia form niziny, równiny. — Tu nad Białą oglądamy nurt rzeki, tworzenie się mielizn, wysp i t. p. Inną znów wycieczkę poprowadzimy na górę św. Marcina, jako na najbardziej wyniosły punkt okolicy a zarazem najbardziej urozmaicony dla sklasyfikowania i zestawienia form z poprzednio poznanemi.

Wszystkie wycieczki, których plan przedstawiłem, to są 4—5 godz. wycieczki piesze, wprost z Tarnowa. Obok tych można urządzić wycieczkę również nie dłuższą, dojeżdżając koleją do Pleśnej nad Białą. Obserwujemy tutaj dolinę rzeki, liczne odkrywki, skały, z jakich zbudowane są Karpaty, osadnictwo rozrzucone po stokach doliny, w końcu obejmiemy wzrokiem obszar całego pogórza karpackiego z góry w Łowczówku przy cmentarzu poległych w roku 1914 legjonistów. Można przy tej okoliczności wspomnieć o wojnie światowej, o udziale Legjonów w walce o oswobodzenie Ojczyzny.

Bardzo instruktywną będzie wycieczka do Ciężkowic, dokąd dojeżdżamy koleją, a stąd 2 km do kamieniołomu piaskowca ciężkowickiego (obok przykłady wietrzenia skał, zależnie od ich odporności, skałki zwane „czarownice“). Na całodzienne wycieczki nadają się doskonale okolice Melsztyna, Czchowa, a więc dolina Dunajca, aż do przełomu tej rzeki pod Rożniowem, gdzie ma być zbudowana tama, wstrzymująca wody rzeki w celu uzyskania siły popędowej dla fabryk azotniaków pod Tarnowem i dla elektryfikacji Zachodniej Małopolski.

Dalej Wieliczka i Bochnia z kopalniami soli, z któremi koniecznie należy uczniów zapoznać. Wreszcie dolina Wisły w okolicy Szczucina, skąd możemy przejść przez Wisłę w obszar lessowy niecki nadnidziańskiej. Nie można zapomnieć przytem i o człowieku, omawiając problemy antropogeograficzne, albo osobno, albo też łącznie z morfologicznemi wycieczkami. Należałoby omówić zależność ekonomiczną człowieka od warunków przyrodzonych, a więc zwrócić uwagę na cegielnie, fabryki dachówek, browar, tartaki, rodzaje uprawianych roślin w zależności od gleby, na wpływ wielkiej własności na wygląd krajobrazu i gospodarstwo. Zwrócimy uwagę na typy wsi: więc ulicówki o zwartych szeregach domów np. Świerczków (zwiedzić wodociągi), Klikowa, Chyszów; wsie wielodrożne, zwarte o zabudowaniach bezładnych, wzdłuż kilku zazwyczej krętych ulic, jak Zgłobice, Zbylitowska Góra i inne. Oba te typy występują w dolinie Białej i Dunajca, a jako wsie

czysto słowiańskie, jeszcze z przed kolonizacji na prawie niemieckiem, więc z przed XII i XIII wieku, wskazują na postęp osadnictwa dolinami rzek w głąb Karpat. Na północ od Tarnowa występuje znów inny typ, świadczący o planowym postępie prac osadniczych, to wsie późniejsze po kolonizacji niemieckiej jak Krzyż, Pawęzów, Rzędzin, Lisia Góra, Skrzyszów i inne. Są to wsie t. zw. łańcuchówki, w których domy stoją luźnie, a ciągną się wzdłuż drogi lub rzeczki. Charakterystycznym dla nich jest pasowy układ pól. Tutaj też widocznie później w głąb lasów, dawniej porastających. te okolice, wdziera się osadnictwo. Przy omawianiu wsi należy zwrócić uwagę na typ chat, sposób budowy, krycie dachów, a także na typ ludności Na końcu i po samem mieście należy odbyć spacer, zanalizować plan Tarnowa, zwrócić uwagę na jego rozwój. Śródmieście typowe dla miasta średniowiecznego, (kwadratowy rynek, uliczki krótkie, kręte), otoczone było dawniej wałami, których ślady poza nielicznemi ich szczątkami występują w kolistym kształcie ulicy Wałowej. Podsienia po północnej stronie rynku wskazują na charakter handlowy miasta, który jeszcze i po dziś miasto posiada. Stąd wychodzimy w dzielnice nowe, zwracając uwagę na ich zróżniczkowanie, (dzielnice czynszowe, willowe, handlowe, przemysłowe). Po tej analizie zwrócimy uwagę na położenie geograficzne miasta. Najlepiej zaznajomimy się z niem z wieży ratuszowej, skąd roztacza się widok na miasto i na daleką okolicę. Stąd też można przeprowadzić syntezę wiadomości poznanych o krajobrazie okolic Tarnowa. Przypomnijmy sobie typ i charakter krajobrazu, jego składowe elementy, relief, materjał petrograficzny, z jakiego składają się czynniki geologiczne, działające tu na jego historję, środowisko biologiczne, stosunek tegoż do człowieka, na gospodarczy wreszcie charakter obszaru i jego związek z bogactwami przyrodzonemi. Będzie to niejako zakończenie cyklu wycieczek, odnoszących się do tego samego krajobrazu, które pozwoli uczniom zrozumieć, że każdy szczegół, każdy wzgórek, każda dolina, rzeczka, naga skała, las, czy nawet przydrożny głaz mają swoją historję. Otaczająca przyroda przestanie być dla nich czemś obcem, będą ją odczuwali i rozumieli.

Drugi typ wycieczek, polecony przez Program, to wycieczki dłuższe, o charakterze krajoznawczym, od 2—3 dni. Z Tarnowa najłatwiej skierować te wycieszki: w Jurę krakowsko-wieluńską, Nieckę, Nidy, wyżynę śląską (dla II k.), Średniogórze polskie, wyżynę Sandomierską, przełom Wisły między Sandomierzem a Puławami, bądź też na południe: do Tatr, Pienin, grupy beskidzkiej, Jaworzyny, (Krynica, Żegiestów), do Beskidów średnich, przemysłu naftowego (dla II k.).

Inne dalsze wycieczki, zalecane przez Program, wymagają dłuższego czasu, a także pociągają za sobą dość znaczne koszta podróży, więc nie zawsze dadzą się uskutecznić.

Tak wyobrażam sobie dydaktyczne wyzyskanie okolic Tarnowa pod względem geograficznym, przy prawidłowem prowadzeniu nauki szkolnej. Naturalnie często będzie się musiało ten zakres uszczuplić i zacieśnić, ale z drugiej strony łatwo go rozszerzyć i dla chętnych uczniów wybrać zadania ściślejsze, specjalne. Dobór ten zależeć będzie od upodobań danych jednostek, jakoteż od kierunku pracy samego nauczyciela.